

Panie Boże...

Panie Boże, Ty dobrze znasz moje serce i moje myśli. Nic z mojego życia Ci nie umyka i nie przyglądasz mi się z naganą, ale z miłością. Proszę, daj mi z całą Twoją delikatnością i taktem odczuć, że naprawdę widzisz wszystkie moje ciemności, wszystkie te miejsca, w których się gubię i nie wiem, jak postąpić. Bądź moim światłem. Wydobądź z ciemności moich myśli i uczuć to, co się w nich kryje. Daj mi odwagę, żebym nie bała się Ciebie prosić o światło, które pokaże wszystko, co we mnie jest, to co daje dobro i to, co daje zło. Nie pozwól mi się bać. **Amen**